

Zabójstwa i zaginięcia obrońców praw człowieka

5 grudnia 2017

Państwa na całym świecie nie wypełniają swojego obowiązku skutecznej ochrony osób, które bronią praw człowieka. Obrońcy i obrończynie prawa człowieka są zabijani i porywani, alarmuje Amnesty International w opublikowanym dziś raporcie.

Nowy raport [„Śmiertelne ataki, którym można było zapobiec: zabójstwa i wymuszone zaginięcia tych, którzy bronią praw człowieka”](#) podkreśla narastające zagrożenia dla obrońców praw człowieka – ludziom z różnych środowisk, którzy pracują na rzecz promocji i ochrony praw człowieka.

Raport zawiera świadectwa przyjaciół, krewnych i znajomych obrońców i obrończyni praw człowieka, w tym działających na rzecz ochrony środowiska, ze środowisk LGBTQI, obrońców praw kobiet, dziennikarzy, prawników, którzy zostali zabici lub zaginęli. Wiele osób opowiadało, jak apele ofiar o ochronę były wielokrotnie ignorowane przez władze, a sprawcy uniknęli sprawiedliwości.

„Rozmawialiśmy z rodzinami zabitych i porwanych obrońców praw człowieka w różnych częściach świata i ciągle słyszeliśmy to samo: ci ludzie wiedzieli, że ich życie jest zagrożone” – powiedziała Aleksandra Zielińska, koordynatorka kampanii w Amnesty International. „Ich śmierć lub zniknięcie poprzedzone było atakami, które władze zignorowały lub nawet wspierały. Gdyby państwa poważnie potraktowały swoje zobowiązania do ochrony praw człowieka i odpowiednio zareagowały na doniesienia o groźbach i innych nadużyciach, życie tych osób mogło zostać uratowane.”

Wśród historii, które przytoczono w raporcie można znaleźć następujące:

- Berta Cáceres, obrończyni praw rdzennych ludności oraz środowiska, została zabita w 2016 roku po latach gróźb i ataków;
- Xulhaz Mannan, aktywista LGBTQI z Bangladeszu, w 2016 roku zamordowany maczetą wraz ze swoim kolegą. 18 miesięcy później sprawiedliwości nadal nie stało się zadość.
- Pierre Claver Mbonimpa, założyciel organizacji praw człowieka w Burundi, został postrzelony w twarz i szyję w 2015 roku. Kilka miesięcy później, kiedy przebywał w szpitalu, jego syn i zięć zostali zamordowani.
- „4 z Dumi”, czterech syryjskich aktywistów zostało porwanych z biura przez uzbrojonych mężczyzn w grudniu 2013 roku i od tego czasu ich los pozostaje nieznany.

Kiedy w 1998 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację o obrońcach praw człowieka, społeczność międzynarodowa zobowiązała się do ich ochrony i dostrzegania ich cennej pracy. Jednak raport Amnesty International pokazuje, że obrona praw człowieka to bardzo niebezpieczna praca. W ciągu 20 lat tysiące obrońców praw człowieka zostało zabitych lub poddanych wymuszonym zaginięciom z rąk państwowych lub pozapaństwowych podmiotów.

Według organizacji Front Line Defenders w 2016 roku co najmniej 281 obrońców i obrończyni zostało zabitych na świecie, ta liczba uległa podwojeniu w stosunku do 2015 roku. Rzeczywista liczba jest prawdopodobnie znacznie wyższa, ponieważ wiele osób mogło nie zostać zidentyfikowanych jak obrońcy praw człowieka.

Raport Amnesty International ujawnia, że motywy stojące za atakami są bardzo złożone. Niektórzy są atakowani z powodu zawodu, który wykonują (dziennikarze, prawnicy, związkowcy), przeciwstawiania się wpływowym podmiotom łamiącym prawa człowieka, dzielenia się informacjami lub podnoszenia świadomości ludzi.

Inni są zagrożeni zarówno z powodu tego, co robią, jak i tego, kim są – mierzą się z dyskryminacją i przemocą. Mowa o obrońcach praw kobiet, osób świadczących usługi seksualnych, osób LGBTQI, ludności rdzennych i innych mniejszości. Jeszcze inni są atakowani w specyficznych sytuacjach, na przykład podczas konfliktu lub w społeczności dotkniętej zorganizowaną przestępczością i eskalacją przemocy.

„Mimo że motywacje są różnorodne, za wszystkimi stoi chęć uciszenia każdego, kto sprzeciwia się niesprawiedliwości lub wpływowym interesom. Uciszanie ma wpływ całe społeczeństwo, wywołuje strach i podważa prawa wszystkich” – powiedziała Aleksandra Zielińska. Kiedy groźby i ataki nie są odpowiednio ścigane i karane, bezkarność uderza praworządność i wysyła społeczeństwu wiadomość, że obrońcy praw człowieka mogą być atakowani bez konsekwencji.

Bertha Zúniga, córka aktywistki na rzecz środowiska i ludności rdzennych Berty Cáceres (założycielki Obywatelskiej Rady Organizacji Ludowych oraz Ludów Tubylczych Hondurasu, COPINH, zabitej w 2016 roku) powiedziała: „Przed śmiercią mojej matki istniał wyraźny sojusz pomiędzy biznesem, prywatnymi agentami bezpieczeństwa, funkcjonariuszami państwowymi i zorganizowaną przestępczością. Wszyscy ci aktorzy mieli udział w śmierci mojej matki, więc dokładne śledztwo okazuje się być coraz trudniejsze. Moja matka zasługuje na sprawiedliwość i musimy ujawnić spisek, który miał miejsce. To konieczne, by zapobiec kolejnym zabójstwom.”

Amnesty International wzywa wszystkie państwa do potraktowania priorytetowo ochrony i uznania obrońców praw człowieka. Władze muszą publicznie wspierać ich pracę i uznawać ich wkład w obronę praw człowieka. Muszą podjąć wszelkie niezbędne środki w celu zapobiegania atakom na obrońców i obrończynie oraz pociągnąć winnych do odpowiedzialności poprzez skuteczne ściganie sprawców zabójstw i wymuszonych zaginięć. Rządy powinny wysłać klarowną wiadomość, że takie łamanie praw człowieka nie będzie tolerowane.

„Brutalne ataki udokumentowane w tym raporcie są skutkiem powtarzanego przez rządy wzorca – zamiast wspierać obrońców praw człowieka, wielu światowych liderów prowadzi przeciwko nim kampanie oszczerstw, nadużywa wobec nich wymiaru sprawiedliwości lub fałszywie przedstawia ich jako przeciwnych interesom narodowym. To lekceważenie praw nas wszystkich” – podkreśliła Aleksandra Zielińska. „Aby odwrócić tę niebezpieczną narrację, państwa muszą publicznie uznać kluczową rolę obrońców i obrończyni praw człowieka. Jesteśmy winni to tym wszystkim, którzy odważnie upominają się o nasze prawa kosztem swojego życia, by chronić kontynuatorów swojej niezbędnej pracy.”

Raport został opublikowany w ramach kampanii „ODWAŻNI. Ludzie broniący praw człowieka” rozpoczętej w maju tego roku, która wzywa państwa do uznania pracy obrońców i obrończyni praw człowieka i zapewnienia im bezpiecznego środowiska do kontynuowania działań.

Obrońcy i obrończynie praw człowieka pochodzą z różnych środowisk. Mogą być przywódcami społeczności, dziennikarzami, prawnikami, lekarzami, nauczycielami, związkowcami, sygnalistami, ofiarami lub krewnymi ofiar łamania praw człowieka, członkami organizacji pozarządowych, politykami, agentami bezpieczeństwa lub innymi przedstawicielami państwa.

Mogą bronić praw człowieka w ramach swojego zawodu lub wolontaryjnie, działać regularnie lub podjąć akcję jednorazowo. Obrońcą praw człowieka może być każdy, niezależnie do wieku, zawodu, płci, orientacji seksualnej, tożsamości płciowej, narodowości, pochodzenia – każdy, kto sprzeciwia się łamaniu praw człowieka lub promuje prawa człowieka bez stosowania lub nawoływania do dyskryminacji, przemocy czy nienawiści.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)